Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 208 Katowice, piątek 9-go września 1932 r. **Rok 31**

Na przełomie kryzysu.

Świat „przyzwyczaił się“ do kryzysu, jak swego czasu — do wojny. Z początku wierzono jeszcze proroctwom o rychłym powrocie „prosperity“, lecz wkrótce przekonano się, jak złudne są wszelkie przepowiednie i przestano w nie wierzyć. Przyzwyczajono się do kryzysu, jak do „klęski“, której ludzkość nie była w stanie uniknąć, ani też kięsce tej zaradzić. Zkolei pesymizm i zanik zaufania spowodował, że kryzys pogłębiał się coraz bardziej. Przyzwyczajono się do wciąż niepomyślnych wiadomości: o rosnących rzeszach bezrobotnych, o zamierającej produkcji, o mnożących się bankructwach.

Wynaleziono sto i jedną przyczynę kryzysu. Sto i jedno „lekarstwo“ uznano zgodnie za środek skuteczny. Mimo to narody i państwa ratowały się jak tylko mogły, nie oglądając się na to, że działaniem swem przynoszą szkodę innym. I niemal, gdy już wszelką — zdawało się — tracono nadzieję na bliski koniec kryzysu, nieoczekiwanie podnoszą się nieśmiałe jeszcze głosy, wskazujące na pewne oznaki nadchodzącej poprawy.

Oto od dwóch miesięcy trwa na giełdach światowych zwyżka papierów wartościowych. W ostatnich tygodniach zaobserwowano również wzrost cen niektórych surowców o znaczeniu międzynarodowem, zwłaszcza bawełny i metali, a w mniejszym stopniu także i cen zbóż.

Nie jest więc znowu tych pomyślnych objawów tak wiele, lecz zastanawiającą jest ich stosunkowo trwała tendencja, o kierunku odwrotnym, niż zachodzące dotąd procesy gospodarcze.

Mimowoli jednak nasuwa się pytanie: czy powyższe oznaki poprawy nie okażą się w rezultacie zjawiskami przemijającemi, czy nie załamią się wkrótce i nie ustąpią miejsca zjawiskom dalszego jeszcze pogłębiania się kryzysu?

Oznaki poprawy wystąpiły najwyraźniej w Stanach Zjednoczonych, rozszerzając się stopniowo na rynki europejskie. Analizując te objawy, prasa zagraniczna podkreśla jeden charakterystyczny szczegół. Mianowicie: pewien wyraźnie zarysowujący się **zwrot psychiczny w nastrojach szerokich mas. Poprostu nawrót do optymizmu. Jest to, oczywiście, w konjunkturalnym rozwoju gospodarczym moment decydujący o poprawie.**

Lekkomyślnem byłoby twierdzić, że ów nawrót do optymizmu jest całkowicie bezzasadny. Wszak kilkuletni kryzys drogą procesów likwidacyjnych dokonał poważnej operacji uzdrowieńczej. Wyrównane zostały w dość wysokim stopniu straty, powstałe naskutek fałszywie przeprowadzonych inwestycyj, fałszywie skalkulowanej produkcji. Gospodarka światowa przystosowała się do nowych, odmiennych warunków.

Prawda, istnieje cały szereg zagadnień międzynarodowych o charakterze, zasadniczym, które dotychczas nie zostały ostatecznie rozwiązane, chociażby np. kwestja długów międzynarodowych. Lecz wagą tych zagadnień — trzeba to wyraźnie stwierdzić — wzrosła niepomiernie właśnie w okresie światowego kryzysu. Nie ulega wątpliwości, że kwestje te muszą być uregulowane. Natomiast istniejące prowizorjum, jeśli chodzi o długi międzynarodowe, oraz próby złagodzenia aktualnych trudności w międzynarodowej wymianie towarowej pozwalają mniemać, że definitywne rozwiązanie tych kwestyj jest nietylko możliwe, ale i że świat niewątpliwie kroczy ku tym rozwiązaniom.

Fakt, że ognisko zarysowującej się poprawy znajduje się w Stanach Zjednoczonych, posiada także swoje odrębne znaczenie.

Zapoczątkowana przez Stany t. zw. polityka „redeflacyjna“ odnosi jak dotychczas sukcesy. **Nieufność szerokich mas została przełamana.** Zaznaczył się powrót wkładów do banków, rynek pieniężny ożywił się, giełda zaczyna tętnić coraz to pełniejszem życiem. Lecz ta zastosowanie w aktywnej walce z kryzysem tak ryzykownego środka, jakim jest inflacja, mogły sobie pozwolić tylko Stany Zjednoczone, które, posiadając olbrzymie rezerwy kruszcowe, mogły się nie obawiać niebezpiecznych dla walut skutków inflacji.

Być może, a nawet prawdopodobnie świat znajduje się obecnie na przełomie psychiki kryzysu.

Nie należy jednak stąd wyciągać fałszywych wniosków, że powrót dobrej konjunktury jest bliski, że nastąpi rychło. Droga może być bardzo powolna. I trzeba powiedzieć — **czem będzie powolniejsza, tem będzie pewniejsza i zdrowsza.** Lecz stąd znów nie należy wyciągać wniosków fałszywych, że, gdy minie obecny kryzys, czeka nas długotrwały okres pomyślności. Zbyt wiele świat poczynił na polu gospodarczem błędów, zbyt krótkotrwałym okazać się może — proces uzdrowienczy.

I gdy nadejdzie okres ożywienia w gospodarstwie światowem, pozostaną niewygasłe, przytłumione konjunktura, ogniska nowego, przyszłego kryzysu.

Czem przeto droga poprawy będzie powolniejsza — tak powolna, by mogło się dokonać jeszcze maximum likwidacji błędów gospodarczych — tem będzie ona pewniejsza i zdrowsza. **J. K.**

Opinja Francji nie chce nic słyszeć o równouprawnionem zbrojeniu Niemiec.

Paryż. Komentarze prasy francuskiej obracają się dokoła tematów następujących: treść noty niemieckiej w sprawie równouprawnienia, mowa Schleichera w Elblągu, projekt dyktatury gospodarczej w Niemczech, zmiana frontu „Manchester Guardian“.

O wszystkich tych zagadnieniach prasa wyraża jednomyślną opinję, że **cała polityka Niemiec dzisiejszych, zarówno zagraniczna, wewnętrzna, jak i gospodarcza, nastawiona jest na rewanż wojenny i zabory terytorjalne.**

Od „Action Francaise“ do „Ere Nouvelle“, poprzez „Figaro“, „Journal des Debats“, nie wyliczając „Temps“, dominuje nuta nastroju alarmowego o najbliższe jutro. Do chóru głosów najżywiej zaniepokojonych o przyszłość pokojową Europy przyłączył się obecnie naczelny redaktor „Information“, Chavenon i nawet sam Pfeiffer w „Republique“.

Z punktu widzenia polskiego zasługuje na uwagę ustęp artykułu Bernusa, poświęcony mowie Schleichera w Elblągu, zapowiadającej forsowne uzbrojenie Prus Wschodnich, jako prowincji najwięcej zagrożonej (?).

Innemi słowy, Schleicher przygotowuje „obronę“ Prus Wschodnich, jako punkt uderzenia na Polskę. Słowem, z wyjątkiem „Populaire'a“ i „Volonte“ wszystkie pisma malują sytuację w barwach beznadziejnych.

Sensację wywołała w Paryżu nagła zmiana frontu germanofilskiego „Manchester Guardian“, który wreszcie przejrzał i prawie **błagalnym głosem zwraca się do Francji, żeby bezwzględnie odrzuciła żądanie równouprawnienia, którego jedynym celem jest wypowiedzenie wojny Polsce i w następstwie Francji.**

Ton gróźb schleicherowskich, pełen zuchwalstwa i prowokacji — jak pisze Chavenon na łamach „Information“ — głęboko wstrząsnął opinją francuską. Niestety, nie robi ona wrażenia zdecydowanej na energiczną reakcję, brak bowiem wszelkich wskazówek co do tego, jak należałoby zareagować. Jedynie Bure w „Ordre“ nawołuje rząd, żeby wrócił na drogę aljansów i wzmocnił tych sojuszników, na których Francja śmiało liczyć może. Ale sojusznicy ci muszą dostarczyć dowodów, że potrafią być silni.

Rząd francuski milczy.

Paryż. Rada ministrów obradowała wczoraj po południu. Herriot nie złożył żadnej deklaracji dziennikarzom. Komunikat urzędowy milczy o najważniejszych decyzjach, chociaż opinja spodziewa się, że Francja udzieli Niemcom odmownej odpowiedzi.

Do czego Gdańsk się zobowiązał w ugodzie z Polską?

Warszawa. W ostatnich dniach pojawiły się w Gdańsku oraz na terenie Rzplitej, szczególnie zaś w województwach poznańskiem i pomorskiem ulotki, podające tekst deklaracji, złożonej w dniu 13 sierpnia br. przez komisarza generalnego R. P. w Gdańsku a dotyczącej sprawy normalizacji wzajemnych stosunków między Polską a Gdańskiem. Ulotki te całkowicie pomijają milczeniem, że zupełnie tej samej treści deklarację złożył przedstawiciel senatu wolnego m. Gdańska. Brzmi ona: Ożywiony mocnem pragnieniem **poczynić co tylko jest w mojej mocy do polepszenia stosunków między Gdańskiem a Polską, oraz wobec tego, że Gdańsk i Polska są ściśle związane traktatami, senat wolnego miasta oświadcza, że ma niezłomny zamiar energicznie wystąpić na swem terytorjum przeciwko każdej propagandzie gospodarczej, skierowanej przeciwko polskim przedsiębiorstwom i wyrobom pochodzenia polskiego, jak również użyć swego autorytetu celem zapobieżenia czynom lub wystąpieniom nieprzyjacielskim, skierowanym przeciwko osobom obywatelstwa polskiego.** Przedstawiciel Rzplitej Polskiej przyjął z zadowoleniem powyższe oświadczenie do wiadomości. Działo się w Gdańsku dnia 13 sierpnia 1932 r. (—) Przedstawiciel wolnego miasta Gdańska. Dr. Ziehm. (—) Przedstawiciel Rzplitej Polskiej: Papee. (—) Wysoki Komisarz Ligi Narodów: Gravina.

Objawy polepszenia się położenia gospodarczego

Berlin. Liczba bezrobotnych w Niemczech spadła w drugiej połowie sierpnia o 158.000 **i wynosi 5.225.000.** W sferach gospodarczych ocenia się spadek bezrobotnych w tym okresie roku jako **nieomylny znak poprawy konjunktury.** Zazwyczaj z końcem lipca następuje wzrost liczby bezrobotnych, początkowo powolny, a w następnych tygodniach coraz szybszy. W tym roku **po raz pierwszy zaobserwować się daje spadek bezrobocia w sierpniu,** a więc odbywa się ruch przeciwny wpływom sezonu.

Nowy wiceminister.

Warszawa. Wczoraj przed południem P. Prezydent Rzeczypospolitej powrócił ze Spały do Warszawy i natychmiast podpisał nominację na wiceministra **p. Tadeusza Lechnickiego,** dotychczasowego szefa Biura Ekonomicznego przy prezydjum Rady ministrów.

Wczoraj o godz. 11.30 nowo mianowany kierownik Ministerstwa komunikacji inż. Michał Butkiewicz przybył na zamek, gdzie złożył na ręce p. prezydenta Rzeczypospolitej przepisową przysięgę.

Wspaniałe przyjęcie Żwirki w Wilnie.

Bohater przestworzy złożył hołd Matce Bożej Ostrobramskiej.

Wilno. Porucznik Żwirko wraz z konstruktorem samolotu R. W. D. 6 inż. Wigurą przybył wczoraj o godz. 16 do Wilna. Wilno zgotowało Żwirce wspaniałe powitanie. Władze kolejowe i miejskie wydały stosowne zarządzenia, aby umożliwić ludności dojazd pociągami i autobusami na lotnisko na Porubanku. Hangary udekorowano flagami. Przed oznaczoną godziną przybył na lotnisko tłum obliczany na zgórą 20.000 osób. Przeważała młodzież szkolna. Punktualnie o godz. 16 po efektownem okrążeniu lotniska Żwirko wylądował, witany dźwiękami orkiestry i gorącemi okrzykami tłumu. Lotnika bezpośrednio po wyjściu z samolotu porwano na ręce. Owacjom nie było końca. Pierwszy przemówił prezes komitetu wojewódzkiego L. O. P. P. wicewojewoda Marjan Jankowski, podkreślając, że udział tłumu, jaki przybył na powitanie lotników, jest wymowniejszy od wszelkich słów. Wilno ocenia należycie sukces, odniesiony przez Żwirkę i Wigurę, a ich zwycięstwo jest tembardziej bliskie sercu Wilna, że Żwirko powiększył liczbę tych, których nazwiska zapisane są w historji Wileńszczyzny złotemi głoskami. W zakończeniu mówca wzniósł okrzyk na cześć lotników, powtórzony przez tysięczne tłumy. Następnie przemawiał prezydent miasta Wilna dr. Maleszewski, jeden z uczniów gimnazjum oraz najmłodsza z uczennic szkoły powszechnej. W samochodzie, przybranym kwiatami objechał Żwirko zastępy młodzieży szkolnej, ustawionej dokoła lotniska, poczem wjechał do miasta, a za nim korowód samochodów. Owacje przeniosły się na ulice miasta, gdzie zgromadziły się tłumy, szczególnie przed hotelem Georgea, gdzie zatrzymali się lotnicy. Niebawem po przyjeździe Żwirko udał się do Ostrej Bramy, zaś o godz. 18.30 rozmawiał przed mikrofonem wileńskiej rozgłośni, opisując wrażenia z międzynarodow. raidu.

Radzą o śmierci parlamentu niemieckiego.

Policzone są już dni jego.

Berlin. Prezydent Hindenburg powrócił w czwartek z Neudeck i przyjął w południe kanclerza Papena. Jak informują z kół miarodajnych, rozmowa ponownie wykazała zgodność poglądów prezydenta Hindenburga i kanclerza Papena we wszystkich aktualnych kwestjach. Bezpośrednio potem prezydent Hindenburg przyjął ministra spraw zagranicznych von Neuratha, z którym omówił kwestje polityki zagranicznej. W godzinach popołudniowych kanclerz Papen odbył dłuższą konferencję z prezydentem Reichstagu Goeringem. Audjencja prezydjum Reichstagu u Hindenburga wyznaczona została na piątek przed południem. W politycznych kołach utrzymuje się nadal przekonanie, że rozwiązanie Reichstagu jest nieuniknione.

Pyszałkowata mowa Hitlera.

Berlin. Przemawiając w cyrku Krone w Monachjum, Hitler atakował ostro prezydenta Hindenburga.

W moim testamencie, — wołał on, — zabronię, aby na moim nagrobku widniał inny napis, jak tylko „Adolf Hitler“. Mój tytuł zdobyłem sobie mojem nazwiskiem. Także Hindenburg nie może mi nadać tytułu. Czem są dla mnie tytuły, lub co oznaczać może dla mnie słowo — kanclerz Rzeszy? Nie będę imponował tytułem, który przede mną nosi pan Herman Müller. Dążę tylko do przewodnictwa, tytuł jest mi obojętny. Honor piastowania kierownictwa partji jest dla mnie większy, niż zostać kanclerzem w znanej kolejności. Mój wielki antagonista, prezydent Rzeszy von Hindenburg liczy dziś 85 lat, ja zaś mam 43 lata i czuję się zdrów. Mnie się nic nie stanie, ponieważ czuję wyraźnie, do jak wielkiego zadania przeznaczył mnie los. Nim dosiągnę 85 lat, Hindenburg już dawno nie będzie żył. Jesteśmy także wytrwalsi, a przedewszystkiem silniejsi wolą. Podnoszę rękawicę wyzwania, moi wysoko urodzeni panowie z Herrenklubu! My atakujemy i walczymy i wkrótce zobaczymy, do kogo należeć będzie naród.

Przechodząc do wydarzeń bytomskich, Hitler oznajmił, iż w państwie narodowo - socjalistycznem nigdy nie mogłoby dojść do tego, aby 5 Niemców było skazanych z powodu jednego Polaka.

Powołanie do życia giełdy towarowo-zbożowej w Katowicach.

W dniu wczorajszym nastąpiło dawno oczekiwane otwarcie **giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach.** Otwarcie miało bardzo uroczysty charakter i odbyło się przy nader licznym udziale przedstawicieli sfer **gospodarczych, przemysłu, kupiectwa, banków, jak również reprezentantów giełd zamiejscowych, zagranicznych i krajowych, oraz Izb Przemysłowo-Handl., Rzemieślniczych i Rolniczych.** Zagaił uroczystość prezes rady giełdy p. **Sztwiertnia,** witając przedstawiciela Rządu w osobie p. wicewojewody dr. Saloniego, przestawicieli izb, giełd zamiejscowych zrzeszeń gospodarczych i współdzielczych, banków państwowych i prywatnych oraz prasy. Następnie zabrał głos **p. wicewojewoda dr. Saloni,** podkreślając znaczenie giełdy dla Górnego Śląska jako poważnego producenta i konsumenta. Życząc powodzenia nowej placówce gospodarczej, wicewojewoda uznał giełdę za otwartą. Zkolei przemówił komisarz Izby P. H. w Katowicach **b. senator Kowalczyk,** który w dłuższych wywodach naszkicował retrospektywnie historję powstania Giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach, której geneza sięga 1923 r. i podkreślił, że giełda tutejsza może się stać ważnym czynnikiem o pierwszorzędnem znaczeniu dla życia gospodarczego na Śląsku. Następnie witali nowopowstałą instytucję prezes giełdy zbożowej w Poznaniu **p. Marchlewski** i prezes giełdy we Lwowie **p. Panet.** Wkońcu prezes Sztwiertnia zamknął pierwsze posiedzenie giełdy. Jak nas informują, nowo otwarta giełda zbożowa i towarowa będzie miała 3 maklerów przez których będą załatwiane wszelkie operacje. Posiedzenia będą się odbywać **codziennie,** jednak notowania ogłaszane będą narazie **raz w tygodniu w czwartki,** a w najbliższych miesiącach, prawdopodobnie już w październiku, dwa razy w tygodniu.

W skład rady głównej wchodzą: prezes **J. Sztwiertnia,** wiceprezes: **D. Mędlewski i F. Weichman.** Dyrektorem giełdy zamianowany został **dr. Kulczycki,** sekretarzem **dr. Bilger.** Otwarcie giełdy, jak się dowiadujemy, odbiło się dodatniem echem wśród sfer przemysłowych i kupieckich.

Triumfalny powrót olimpijczyków do kraju.

Warszawa. Wczoraj o godz. 20,25 powróciła do Warszawy polska drużyna olimpijska. Na godzinę przed przyjęciem pociągu z Gdyni tłum publiczności otoczył zwartym kordonem dworzec. W salach recepcyjnych dworca zebrali się przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych, przedstawiciele sportu oraz przedstawiciele Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego, reprezentanci związków i klubów sportowych. Na dworcu głównym ustawiły się delegacje organizacyj sportowych ze sztandarami. Tłumy publiczności zapełniły szczelnie wszystkie perony. O godz. 20,25 przy dźwiękach orkiestry wjechał na dworzec pociąg wiozący naszą drużynę olimpijską. W tym momencie zerwał się jeden wielki entuzjastyczny okrzyk na cześć przybyłych członków drużyny olimpijskiej pochwyconych na ręce i wśród niemilknących okrzyków niesionych do oczekującego autobusu. Następnie z przed dworca ruszył uformowany korowód samochodów, motocyklów i rowerów poprzedzany przez autobus wiozący naszych sportowców. Na całej trasie tłum zebranej publiczności na chodnikach witał drużynę okrzykami i kwiatami. Po przedefilowaniu ulicami Marszałkowską, Królewską, Placem Piłsudskiego, ulicą Ossolińskich. Krakowskiem Przedmieściem i Nowym Światem drużyna olimpijska udała się do lokalu Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego, gdzie odbyło się wręczenie uczestnikom ekspedycji olimpijskiej pamiątkowych żetonów otrzymanych od P. U. W. F. i P. W., Związku Polskich Związków Sportowych i Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Następnie drużynę podejmowano herbatą.

Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

Warszawa. Wczoraj w pierwszym dniu ciągnienia 5-ej klasy 25-ej polskiej loterji państwowej wylosowano wygrane następujące:

20.000 zł na Nr.: 142884

15.000 zł na Nr. 144705

10.000 zł na Nr. Nr. 91896 105062 151653.

3.000 zł na Nr. Nr.: 125104 130929 139084 141082 5790 59553

2.000 zł na Nr. Nr.: 96224 102872 114980 119829 122307 132100 132748 137589 143295 153481 9532 12004 52894 77265.

1000 zł na Nr. Nr.: 92436 93145 96058 96363 97366 99921 103814 107237 109759 123291 128289 128756 130780 132308 132672 137877 143167 145279 156485 157551 3059 4446 5593 7211 15588 23715 26685 26838 27481 31694 43462 51545 55608 66431 65379 67766 69711 71413 76421 85153.

Nie chcą puścić do Ameryki polskiego rabina.

Nowy Jork. Rabin z Polski dr. Józef Sołowiejczyk, który tu przybył z żoną i córką na pokładzie parowca „Baltic“ zatrzymany został przez władze emigracyjne i przewieziony zostanie na wyspę emigracyjna Elis Island.

Okupiona zbrodnia.

7) (Ciąg dalszy.)

Lekki rumieniec zabarwił jego czoło. Zdawało mu się, że wzrok Sabiny był karcący. Już chciał się oddalić, gdy usłyszał w pobliżu młode, wesołe głosy.

Dwoje dzieci, prowadzonych przez młodą panienkę, szło śpiesznie w tę stronę, wołając z daleka na matkę.

Edgar wzruszony i zamyślony przyglądał się dzieciom. Zdawało mu się, że Sabina umyślnie zatrzymała dzieci tuż przed nim, aby okazać mu swe macierzyńskie szczęście, jak wiele bogactwa los jej jeszcze pozostawił.

I byłby z wdzięcznością ukląkł przed nią i pocałował kraj jej szaty.

Za chwilkę Sabina zaczęła się oddalać, a Kornet całą siłą wzroku przypatrywał się oddalającej się kobiecie.

A więc spełniło się jego najgoretsze pragnienie. Zobaczył żonę Zeuterna i błagał ją o przebaczenie. I dzieci jej zobaczył także. Powtarzał sobie w duchu, że teraz już mógł odjechać w spokoju, ponieważ nienawiść i przekleństwa ścigać go nie będą. Nazajutrz ocean dzielić go będzie od przeszłości.

Westchnął i przetarł ręką czoło. Bo wydało mu się nagle, jakby tę daleką podróż dlatego jedynie przedsiębrał, aby uciec przed tą uroczo piękną wdową.

Czuł, wiedział doskonale że to nie wspomnienie umarłego i jego grobu zabierze ze sobą w dalekie strony, lecz obraz żyjącej kobiety.

Oczu jej i spojrzenia nie zapomni do końca życia. I szedł z pochyloną głową przez tłumne ulice miljonowego miasta.

III.

Sabina siedziała przy oknie i patrzyła na ulicę. Naprzeciwko we drzwiach Aron, właściciel sklepu korzennego rozmawiał ze stojącym przed nim chłopcem, dźwigającym dwa kosze.

Ponad sklepem ciągnęło się pierwsze i jedyne piętro, zajmowane przez właściciela sklepu. Za szydełkowemi firankami siedziała kupcowa pochylona nad ręczną robotą.

Na prawo od tego domu ciągnął się rozległy budynek z wielką, wjazdową bramą. Należał on do zamożnego obywatela Crolpa, posiadającego pod miasteczkiem folwark. Pułkownik Halben mieszkał w domu Crolpa. Na piętrze, rozpostarty w fotelu przy oknie pułkownik ziewał czasem nad gazetą. W innych sąsiednich domach mieszkali urzędnicy lekarz i adwokat. Kupiec Aron znał tajemnice wszystkich domów i rodzin po obu stronach ulicy mieszkających.

Na ulicy pusto było. Jednostajne szare niebo rozciągało się nad brukiem, pomiędzy kamieniami nie wyschły jeszcze ślady deszczu.

Sabina westchnęła ciężko. Z bezsilnem zniechęceniem wsparła głowę na obydwóch rękach. Po drugiej stronie pułkownik Halben myślał: — piękna wdowa chce mi widocznie pokazać swoje kształtne, białe ręce. Odłożył gazetę i udawał, że przygląda się przechodniom, udawał zaś to w nadziei zamienienia wymownego spojrzenia z panią Zeutern.

Ale Sabina nie zwracała uwagi na to, że pułkownik obrał sobie miejsce przy oknie. Wiedziała też na pamięć, co się na ulicy zwykle dzieję.

I tu, w pokoju bawialnym rodziców znała wszystkie sprzęty drobiazg każdy. Był to niski, lecz obszerny pokój. Przy głównej ścianie stała odwieczna kanapa. Ponad nią były rozwieszone fotografje wszystkich Deubenów i Osterrotów, którzy przyszli na świat po wynalezieniu fotografji. Ramki wszystkie były jednej wielkości, owalne i czarne. Tylko w pośrodku wisiała fotografja większa, oprawiona w złocone ramy.

Fotografja przedstawiała Sabinę Deuben i Leopolda Zeutern, jako narzeczonych. Sabina nie mogł znieść widoku tej fotografji, lecz prośbę jej, by ją zdjęto ze ściany, rodzice przyjęli ze zdumieniem.

Jakaż ona śliczna była wtedy. Widziała to sama. Codzień ta fotografja mówiła do niej: czemuś wyszła za mąż tak młodo, czemuś to uczyniła? Uczyniłaś to dlatego, bo pochlebiał ci tytuł mężatki i pani domu i szukanie wrażeń na szerokim świecie.

— Nie, ja muszę usunąć tę fotografję!... — rzekła sobie w duchu Sabina — każę fotografować dzieci i tu ich podobizny zawieszę.

Myśl ta ożywiła na chwilę młodą kobietę.

Poczęła nasłuchiwać. czy rodzice nie nadchodzą jeszcze na poobiedną kawę. Wszystko było przygotowane na stoliku przed kanapą.

Spojrzała na zegar. Nie było jeszcze wpół do czwartej, a rodzice byli niezmiernie punktualni.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Piatek
9
września

Św. Gorgonjusza i Doroteusza, męczenników.
Św. Piotra Klawera wyznawcy T. J.

Jutro sobota, 10 września: Św. Mikołaja z Tolentyny, wyznawcy.

Kalendarz słowiański: Sobiebor.

*

	Wschód	**Zachód**
Słońca	o godz. 5,10;	o godz: 18,12.
Księżyca	o godz. 16,08,	o godz. 23,24

*

Z historji śląskiej.

9 września. 1746. W Tarnowskich Górach szalał ogień, który zniszczył 103 domy i 17 stodół. Kościół zdołano uratować. — **1920.** Parafja gamowska wprowadziła w urząd nowego proboszcza, w osobie księdza Alfreda Ślosarczyka. Święcenia kapłańskie otrzymał 20 czerwca 1903. — **1924.** Umarł ks. Franciszek Kunze ,proboszcz przy kościele św. Krzyża w Siemianowicach. Urodził się 10 sierpnia 1867 w pow. niemodlińskim. — **1930.** Umarł ks. Karol Kollar, 84-letni proboszcz, radca duchowny i dziekan w Koźlu. Urodził się 2 listopada 1846 r. w Kietrzu.

*

W roku: 1904. W kościele w Golasowicach odnowiono i pomalowano 3 ołtarze. — **1904.** Na szybie Gerarda (kopalnia „Król“). zaprowadzono przewóz węgla dołem, za pomocą liny z popędem elektrycznym. — **1904.** Pod koniec t. r. upaństwowiono gimnazjum klasyczne w Katowicach. — **1904.** Gmina Zabrze obchodziła w grudniu 100-letni jubileusz swego istnienia. — **1904.** W Wodzisławiu powiększono znacznie zakład dla chorych na suchoty. — **1905.** W Miasteczku wybudowano nowy, murowany kościół w pobliżu starego (z r. 1666), który stoi do dziś. — **1905.** W listopadzie ukończono roboty przy budowie nowego kościoła w Rybniku. Robotników zatrudniano 138. — **1905.** W Katowicach zostało założone pierwsze towarzystwo śpiewackie „Harmonja“. — **1906.** Umarł dr. Jan Dzierżon, prob. w Łowkowicach w pow. kluczborskim. Urodził się 16 stycznia 1811.

Ks. Nuncjusz Apostolski w Krakowie i Częstochowie.

Po uroczystościach religijnych w niedzielę, dnia 4 września w Katowicach J. E. ks. Nuncjusz Apostolski, arcybisk. Marmaggi w poniedziałek, dnia 5 bm. odbył podróż po Śląsku, zwiedzając dom rekolekcyjny w Kokoszycach oraz niektóre huty i kopalnie. W środę, dnia 7 bm. ks. Nuncjusz wyjechał do Krakowa, gdzie był podejmowany przez J. E. metropolitę Sapiehę oraz zwiedzał kościoły Wawel. W godzinach popołudniowych ks. Nuncjusz wyjechał do Częstochowy powitany na Jasnej Górze przez OO. Paulinów z ojcem generałem Przeździeckim na czele. W czwartek, jako uroczystość Narodzenia N. M. P. ks. Nuncjusz celebrował Mszę św. na Jasnej Górze, dokąd przybyły liczne pielgrzymki z całej Polski.

*

Niezapomniane wrażenie zostawia Chór Sykstyński.

„Gdy Monsignore Raffaelo Casimiri podnosi swą pałeczkę dyrygenta — a Chór Sykstyński rozpoczyna swą wspaniałą pieśń, doznaje zachwytu zarówno pobożny pątnik, zdążający z krańca świata do Watykanu — jak i człowiek obcej wiary, którego porywa przepiękna harmonja prastarych dźwięków“ — tak pisał jeden z korespondentów prasy amerykańskiej, który w Bazylice św. Piotra miał możność brać udział w nabożeństwie.

„Gdy Chór Sykstyński zamilkł — długo jeszcze srebrny dźwięk pieśni wznosił się pod sklepieniem świątyni Notre Dame de Paris — a 18 tysięcy słuchaczów długi czas nie mogło ochłonąć z ekstazy“ — tak streszcza swe opinje paryski dziennik „Matin“ w dzień po pamiętnym koncercie tego znakomitego zespołu w Paryżu.

Ten oto chór o światowej sławie, połączony z chórami bazylik papieskich Rzymu, pozostający pod batutą Monsignora Raffaela Casimiri'ego da się słyszeć w Katowicach w niedzielę, dnia 11. września br. w czasie dwu wielkich koncertów o godz. 15 i 18 w wielkiej hali wystawowej w Parku Kościuszki. Ze znacznego popytu na bilety sprzedawane w Księgarni Katolickiej w Katowicach (św. Jana) sądzić należy o wielkiem zainteresowaniu temi koncertami wśród społeczeństwa śląskiego.

*

Tania pielgrzymka do Rzymu, Paryża i Lourdes.

Ile to kłopotów i trudów musi się dziś pokonać, chcąc wyjechać zagranicę. Można tego wszystkiego uniknąć, biorąc udział w pielgrzymkach, organizowanych przez Ligę Katolicką w Katowicach. 10-cio dniowa pielgrzymka do Rzymu od 3—12 października kosztuje III klasą tylko 417 zł., II kl. 525 zł. 11-to dniowa pielgrzymka do Lourdes od 16 do 26 października kosztuje III klasą 498 zł., II kl. 662 zł. Zwiedzi się przytem najważniejsze ośrodki kultury i sztuki zachodnio - chrześcijańskiej, Rzym, Wenecję, Padwe, Wiedeń, Paryż, Południ. Francję i Kolonję. Ceny są więc nadzwyczaj tanie, a zważywszy, że uczestnicy otrzymają paszport bezpłatnie, ulgowe wizy, można śmiało mówić o nadzwyczajnej okazji. O paszporty i wizy postara się Liga Katolicka. Odpadną więc uciążliwe zabiegi o te dokumenty. Kierownictwo pielgrzymki znajdować się będzie w rękach znanych i z pielgrzymkami obeznanych kapłanów, a techniczną stroną kierować będzie znane Polskie Biuro Podróży „Francopol“. Zapisy przyjmuje i bliższych informacyj udziela Generalny Sekretarjat Ligi Katolickiej w Katowicach, ul. Marszałka Piłsudskiego 58.

Z Cieszyńskiego.

Polski dom sierot w Orłowej.

Cieszyn. Z Czeskiego Cieszyna donoszą: W Zagłębiu dawał się oddawna odczuwać brak polskiego domu sierot. Z powodu jego braku musiano wiele sierot polskich umieszczać w czeskich sierocińcach, gdzie przepadały dla narodu polskiego wskutek ich wychowania w duchu czeskim. Brakowi temu postanowiła zaradzić „Powiatowa Rodzina Opiekuńcza“ w Orłowej, która rozpoczęła temi dniami budowę domu dla sierot. Dom będzie wybudowany dla 50 sierot polskich. Nim dom zostanie wykończony, umieszczono sieroty narazie w liczbie 15 w bursie żeńskiej Macierzy Szkolnej w Orłowej na Oborkach. Sieroty uczęszczają do miejscowej pięciokiasowej szkoły polskiej, która na wypadek przeniesienia paralelek polskich przy seminarjum nauczycielskiem w Śląskiej Ostrawie do Orłowej, zostanie przemienioną na szkołę ćwiczeń. Fundusz budowy powstał przedewszystkiem z daru 100.000 koron prezydenta Masaryka, jako część przypadającą na Polaków z funduszu jubileuszowego. Oczekuje się pomocy ze strony powiatu frysztackiego i liczy się na wsparcia instytucyj polskich i polskich urzędów parafjalnych. Pierwsze datki nadesłał katolicki urząd parafjanly w Piotrowicach i Stowarzyszenie spożywcze robotników i rolników w Stonawie.

Kradzież mieszkaniowa.

Ustroń. W nocy na 5 bm. dotychczas nieznani sprawcy weszli do mieszkania Jana Błaszczyka i skradli większą ilość garderoby damskiej i męskiej, łącznej wartości 350 zł. (c)

Zabrali co im wpadło w ręce.

Nierodzim. Nieznani sprawcy weszli do mieszkania Edwarda Kubienia i skradli kompletne ubranie męskie, zegarek niklowy, portfel skórzany, butelkę wina i flaszkę lizoformu, łącznej wartości 400 złotych. (c)

Nieszczęśliwy wypadek.

Bielsko. Jadący drogą w Czechowicach jednokonną furmanką, załadowaną drzewem, Franciszek Majdak z Koszarawy, skutkiem niezahamowania na pochyłej drodze zderzył się z autobusem. Z powodu zderzenia wybite zostały 4 szyby w autobusie, a koń Majdoka złamał lewą tylną nogę. Ofiar w ludziach nie było. (c

— **Urzędy rozjemcze do spraw kredytu będą wkrótce uruchomione.** Rozporządzeniem P. Prezydenta Rzplitej z dnia 23 sierpnia rb. powołano urzędy rozjemcze do spraw kredytowych małej własności do 50 hektarów. Urzędy takie utworzone zostały przy wszystkich wydziałach powiatowych. Urzędy rozjemcze w wydziałach powiatowych uruchomione będą w najbliższym czasie, skoro prezesi właściwych sądów okręgowych po przedstawieniu im kandydatów przez wydziały powiatowe zamianują z pośród tych kandydatów przewodniczącego urzędu rozjemczego, jego zastępcę oraz resztę członków tego urzędu. Termin uruchomienia urzędu rozjemczego w każdym powiecie podadzą wydziały powiatowe do wiadomości rolnikom.

— **1. Pułk Strzelców Wielkopolskich** Towarzystwo b. żołn. 1 p. Strzelc. Wielkopolskich zwołuje wespół z dowództwem 55 Pozn. p. p. z okazji 10-lecia swego istnienia zjazd wszystkich b. kolegów pułkowych do Poznania na dzień 18 września rb. Przyrzekli swój przyjazd pierwsi dowódcy pułku p. p. gen.: D. Konarzewski i pułk. G. Paszkiewicz, oraz setki kolegów, tak z służby czynnej jak i rezerwy. Zgłoszenia skierować prosimy pod adresem sekret. towarzystwa: W. Treumann, Poznań, ul. Stroma 6.

— **Stemple i weksle sprzedawać będą na pocztach.** Centralne władze pocztowe opracowują obecnie projekt rozporządzenia, w myśl którego uwzględnione być mają wielokrotne życzenia, zgłaszane przez publiczność, aby wszelkie znaczki stemplowe, tudzież blankiety wekslowe były sprzedawane w urzędach pocztowych. Rozporządzenie to, jak się dowiadujemy, wejdzie w życie prawdopodobnie już w dniu 1 listopada rb. i będzie zawierało postanowienie, że sprzedaż znaczków stemplowych i blankietów wekslowych ma się odbywać we wszystkich urzędach i agencjach pocztowych.

Województwo śląskie.

* **Odpusty.** Na dzień 11 września przypadają doroczne odpusty w następujących parafjach: Goczałkowice (kaplica św. Anny), Lędziny (kościółek św. Anny we wsi), Lubsza i Bielsko.

* **Powrót dywizji śląskiej z ćwiczeń letnich.** Przy pięknej pogodzie w czwartek przybyła, około godz. 10 rano, dywizja śląska do Katowic, po trzytygodniowym pobycie na ćwiczeniach w okolicy Częstochowy i Olkusza. Na czele całej dywizji przyjechał gen. Zając ze swym sztabem, który na rynku katowickim odebrał defiladę pułków. Publiczności na powitanie zjawiło się na ulicach bardzo dużo. Najpierw przymaszerowały od strony Zawodzia 3 pułki piechoty w karnym ordynku, a za nimi pułk atrylerji. Defilada trwała blisko godzinę.

* **Wpisy uczniów do Instytutu Muzycznego w Katowicach** (Teatralna 7) i **w Bielsku** (Plac Smołki 4) przyjmuje się codziennie i to do wszystkich klas instrumentalnych włącznie organów, klasy śpiewu solowego i klas teoretycznych. Rodzice dzieci urzędników państwowych uprawnieni są do zwrotu czesnego, wzgl. otrzymują znaczne zniżki. Zamiejscowi korzystają ze zniżek kolejowych.

* **Domy stalowe z fabryk polskich.** Spółka Górniczo - Hutnicza oraz Witkowickie Zakłady Hutnicze biorą udział w wystawie budowlanej w Pradze, otwartej 4 września. Zakłady te wystawiają ciekawe eksponaty, dotyczące nowoczesnego budownictwa domów stalowych. Projektowana jest praktyczna demonstracja prób na wytrzymałość, spawanie i nitowanie szkieletów stalowych.

* **Na rzecz gimnazjum polskiego w Bytomiu** wpłacili na konto Komitetu Niesienia Pomocy Kulturalnej dla Śląska Opolskiego: Zarząd okręgu śląskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego Katowice 2 000 zł., wykonując uchwałę jubileuszowego zjazdu delegatów Zw. Nauczycielstwa Polskiego okręgu śląsk. z dnia 21 maja 1932 r. Nauczycielstwo z Frydku, Miedźnej, Międzyrzecza, Grzawy pow. Pszczyna 16,50 zł. dla zachęty innym kolegom i koleżankom, Lecznica Bracka w Katowicach 86,50 zł., Gmina Makoszowy pow. Katowice 41 zł., złożone w administracji „Ilustrowanego Kurjera Codzien.“ w Krakowie 86 zł. Z odbioru powyższych pieniędzy komitet niniejszem kwituje i ofiarodawcom serdecznie dziękuje.

Z Katowickiego

Dostojnicy kościelni u grobu śp. ks. biskupa Lisieckiego.

Katowice. W ubiegły wtorek udali się J. E. ks. nuncjusz Marmaggi, ks. biskup Szlagowski, ks. biskup Dembek w towarzystwie ks. biskupa Adamskiego do katedry, by pomodlić się u grobu drugiego biskupa śląskiego, śp. ks. Lisieckiego.

Przeniesienie biur Unji.

Katowice. Jak się dowiadujemy, z dniem 1 października rb. Unja Przemysłu Górniczo Hutniczego opuszcza dotychczasowe swe pomieszczenie w gma

chu Związku Przemysłowców przy Placu Wolności. Biura przeniesione będą do dawniejszego gmachu Koncernu Węglowego „Fulmen“ przy ul. Ligonia 3.

Ile zebrano na bezrobotnych?

Zbiórka uliczna urządzona w Katowicach w dniu 4 września br. przyniosła kwotę 306,91 zł, za co Miejski Komitet do spraw bezrobocia składa serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom oraz paniom i panom, którzy się zajęli przeprowadzeniem kwesty ulicznej. (k)

Dajcie żebrakom bony „Caritasu“.

Katowice. Katowicki okręg „Caritasu“ wydaje bony zapomogowe po 2, 5, 10 i 20 gr. Służą one do zwalczania zawodowego żebractwa. Bardzo często żebrzący uzyskane pieniądze wydaje na wódkę, papierosy itp. zbędne rzeczy. Przy obdarowywaniu żebrzących bonami unikamy tego. Obdarowany bonami petent musi się zgłosić do „Caritas‘u‘ i tu uzyskuje opiekę oraz racjonalną pomoc materjalną i moralną. Miłosierni ludzie są w ten prosty sposób zabezpieczeni przed wyzyskiem żebrzących przedsiębiorców a zarazem mają pewność uśmierzania rzeczywistej niedoli najbiedniejszych. Bądźcie miłosierni! Obdarzajcie żebrzących bonami „Caritas“. Nabyć je można w sekretarjacie katowickiego okręgu Caritas przy ul. Krasińskiego 5, tel. 32-36, lub w kancelarji probostwa św. Piotra i Pawła ul. Mikołowska. Na życzenia dostarcza Caritas bony do domu.

Czterech górników zasypanych zwałami na kopalni „Giesche“.

Wczoraj o godz. 12.17 wydarzyła się na kopalni Giesche w oddziale ruchu Richthofen katastrofa, która, jak się zdaje, pociągnie za sobą cztery śmiertelne ofiary. Mianowicie na skutek silnego górowstrząsu, jaki wydarzył się na pokładzie dolnym na poziomie 450 m. w polu średniem nad chodnikiem 13, na zachód od pochylni 9, zasypanych zostało czterech górników. Zasypani zostali: przodowy rębacz Jan Kurczok, rębacz Antoni Maślarz, rębacz Karol Mrzyk i ładowacz Paweł Psota. Wszyscy z wymienionych, oprócz ostatnio wymienionego, to ludzie żonaci.

Podjęte prace ratunkowe prowadzi się od strony dowierzchni i od strony chodnika rurowego. Ze strony zasypanych do chwili, kiedy to piszemy, brak wszelkiego znaku życia. Na miejsce katastrofy wyjechała specjalna komisja z p. inż. Kossuthem na czele.

Katastrofa wywołała wśród załogi zrozumiałe poruszenie. Rodziny zasypanych pogrążone w ogromnej rozpaczy.

Wpisy na kursy stenografji polskiej!

Katowice. Towarzystwo stenograficzne „Staszic“ w Katowicach przyjmuje w piątek, dnia 9 i wtorek, dnia 13 września rb. od godz. 19—20 wpisy na nowy kurs stenografji polskiej dla początkujących i postępowych. Kurs prowadzony będzie według najlepszego systemu Gabelsbergera - Polińskiego. Wpisy przyjmować będzie sekretarjat Towarzystwa w szkole wydziałowej żeńskiej w Katowicach przy ulicy Szkolnej (sala 26).

Kradzież mieszkaniowa.

Katowice. W nocy na 7 bm. skradziono z mieszkania Markgrafowej (ul. Styczyńskiego 8), 2 pierścionki złote oraz większą ilość znaczków pocztowych. Skradzione pierścionki zakwestjonowano 47-letniemu Romanowi Golnestowi z Siemianowic, którego w dniu 7 bm. o godz. 22,15 przytrzymano na gorącym uczynku usiłowanego włamania do mieszkania Feliksa Lusiaka w Katowicach(ul. Plebiscytowa 6).

Samobójstwo.

Mysłowice. Dnia 7 bm. nad ranem około godz. 4 znaleziono na torze kolejowym pomiędzy Mysłowicami a Szopienicami przejechane przez pociąg zwłoki mężczyzny. W toku dochodzeń ustalono, że denatem jest 61-letni Stanisław Włodka, introligator z Katowic (ul. Marjacka 25). Włodka w zamiarze pozbawienia się życia rzucił się pod pociąg. Koła pociągu odcięły głowę od tułowia, tak, że śmierć nastąpiła na miejscu. Powodem targnięcia się na własne życie było nałogowe pijaństwo i krytyczny stan finansowy. (k

Strajk w hutach zbliża się ku końcowi.

Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem komisarza demob. inż. Maske konferencja z udziałem zarządów hut strajkujących i związków urzędniczych i robotniczych. Przedmiotem konferencji była sprawa likwidacji strajku w hutach Wspólnoty Interesów. Przedstawiciele robotników wysunęli żądanie: 1) niepotrącania urzędnikom zarobków za dni świąteczne, 2) gwarancji co do regularnej wypłaty zarobków na przyszłość, 3) wypłacenia za dni strajkowe. W wyniku konferencji zawarto odnośnie do dwóch pierwszych punktów kompromis. Mianowicie dyrekcje hut zgodziły się wypłacać za dni świąteczne nadal do czasu rozstrzygnięcia tej sprawy przez kompetentne władze, co zaś się tyczy regularnych wypłat zarobków to zarządy hut przyrzekają dołożyć wszelkich starań, aby zarobki były uskuteczniane regularnie. O ile chodzi o trzecie żądanie robotników, to ustalono, że sprawę tę skierowuje się do komisji pojedn.-arbitr., która dziś, t. j. w piątek, wyda orzeczenie. W ten sposób strajk wszedł w fazę likwidacji.

Co się zaś tyczy huty „Ferrum“, której kierownictwo zgłosiło do Komisarza wniosek o czasowe zamknięcie huty — dowiadujemy się, że na wczorajszej konferencji u Komisarza przedstawiciel huty p. Grabowski cofnął wspomniany wniosek. W sprawie zaległych zarobków robotników huty odbędzie się również dziś posiedzenie Rady nadzorczej huty z udziałem przedstawicieli robotników i urzędników, na którem sprawa zaległych zarobków zostanie ostatecznie omówiona.

Listy naszych Czytelników.

Skargi i żale parcelantów.

Krzyżowice. W naszej wiosce została przeprowadzona parcelacja majątku Księcia Pszczyńskiego przez „Ślązaka“, który dzielił działki na place budowlane i do użytku rolnego. „Ślązak“ domagał się należytości od parcealntów za rolę, jakie się obowiązywali zapłacić w pierwszej racie; jedni powysyłali gotówkę przez pocztę, drudzy mając zaufanie do naczelnika gminy oddali mu gotówkę, by naczelnik odesłał takową do „Ślązaka“. Wielkiego rozczarowania doznali rolnicy, gdy otrzymali przypomnienie o obowiązku uiszczenia należności na rzecz „Ślązaka“. Gdy pokrzywdzeni parcelanci udali się do naczelnika, domagając się zwrotu swoich pieniędzy, okazało się, że z 2.200 zł. wpłacił p. naczelnik tylko 400 zł. „Ślązakowi“, a resztę zatrzymał dla siebie. W drugim wypadku zabrał dla siebie 700 zł. a przy naleganiu parcelanta zwrócił mu połowę tych pieniędzy. (A druga gdzie?) W gminie panuje oburzenie na takie postępowanie naczelnika. Ponieważ wydział powiatowy robi porządek z pp. naczelnikami w powiecie, przeto byłoby pożądane wejrzeć w gospodarkę tego pana i wytoczyć mu dyscyplinarkę. (p)

Parcelant.

Ciemni jak tabaka w rogu.

Kokoszyce. Niejeden z czytelników myślałby, że wioska Kokoszyce a tem więcej dwór kwitnie oświatą, niestety okazuje się, że nie. Miały się tu odbyć wybory do rady zakładowej. Ułożono listę kandydatów oraz wybrano komitet wyborczy. Gdy wszystko było gotowe, komitet wyborczy w osobach pp. Zając Alojzy, Kempny Paweł i Musioł Dominik odmówili podpisu listy wyborczej, wobec tego lista wyborcza nie została ogłoszona i wybory przepadły. Pytam się robotników uświadomionych w Kokoszycach, czy to nie jest skandalem w dzisiejszych czasach, aby mając prawo do obrony siebie i współtowarzyszy swoich tak lekko z tego rezygnować? Pytam się kto ma decydować o kwalifikacji robotnika rolnego, o jego wartości? Rada zakładowa! Zachodzą wypadki, że obszarnicy wypłacają mniejszy zarobek robotnikowi, jaki jest wyznaczony w umowie najmu. Kto się więc ma ująć za robotnikami, czy nie rada zakładowa? Niepodpisanie listy wyborczej robotnicy tłumaczą obawą, że dzierżawca dworu wygnałby ich z pracy, gdyby się dowiedział, że są oni w radzie. Obawa ta jest nieuzasadniona, ponieważ istnieje prawo o radach, a prawo to obowiązuje obie stron. Jest pożądanem, by związki, do których należą robotnicy dworscy, pouczyły swych członków o obowiązkach robotniczych, bo niepodobnem jest, aby robotnicy bali się dać swoje podpisy. Jest to jedyna wioska, która we dworze nie ma rady zakładowej. (r) **Związkowiec.**

Odpust w „Studzionce“.

Jankowice w Rybnickiem. Od kwietnia tego roku otrzymała parafja nasza nowego ks. proboszcza. Zdziwi się ten, który przyjdzie do nas, że przez tak krótki czas i do tego podczas kryzysu ks. proboszcz Miczka dokonał tak wspaniałych rzeczy. Zbudował ładne stacje Męki P. Jezusa przy Studzionce, bo o „Studzionce“ wciąż myśli. Wziął sobie za cel rozbudowę tego cudownego miejsca i ciągle około niego robi. Zakupił kawał gruntu od gospodarzy z Marklowic, żeby miejsce to rozszerzyć. Na jego prośby znoszą i zwożą ludzie polne kamienie, których jest już cała masa, na budowę groty. Lud chętnie zbiera się tam przy „Studzionce“. by usłyszeć zacnych kazań tego niezmordowanego budowniczego. Żeby tylko Bóg wszechmogący raczył go zdrowiem obdarzyć i dopomógł mu w jego rozpoczętem dziele. Na przyszłą niedzielę, t. j. 11 września mamy wielki odpust przy „Studzionce“ na uroczystość Nar. N. Marji Panny. Zapraszamy wszystkich na ten odpust. Droga coprawda uciążliwa, ale miła okolica. Pielgrzymki, które przybyłyby na ten odpust, mają sposobność odprawić obchody kalwaryjskie i zwiedzić stare kościoły, t. j. w Jankowicach i Radziejowie.

A więc w niedzielę 11 bm. do Jankowic na wielki odpust przy „Studzionce“. Można już w sobotę na odpust przybyć. W niedzielę o godz. 10 do południa jest suma z kazaniem, a po południu obchody kalwaryjskie z muzyką.

Jankowiczanie.

Zaczadzenie.

Brzezinka. Dnia 7 bm. w czasie wydobywania węgla z dzikich kopalni w Brzezince uległ zaczadzeniu gazami nagromadzonemi w szybie 19-letni Wilhelm Hetmański z Brzezinki, którego odstawiono do szpitala miejskiego w Mysłowicach. Niebezpieczeństwo utraty życia nie zagraża. (k

Z Król. Huty

Miasto w ciemnościach.

Król. Huta. W środę około godz. 2 zgasły nagle w całem mieście wszystkie lampy elektryczne. Zapadły ciemności nad całem miastem, które trwały około pół godziny. Ciemności spowodowane zostały uszkodzeniem głównego kabla w Chorzowie.

Oporni awanturnicy.

Król. Huta. Dwaj awanturnicy Nowaczek i Marysiak, w bezczelny sposób zaczepiali przy ul. Wolności przechodniów, powodując tem wielkie zbiegowisko. Policja zajęła się awanturnikami, którzy stawiali jeszcze opór.

Z Świętochłowickiego

W Niemczech Polakowi nie wolno chorować.

Ruda. Na posterunku policji, na przejściu granicznem w Karol Emanuel zgłosiła się onegdaj Małgorzata Jandorowa, zam. w Król. Hucie (Kościelna 12), którą władze niemieckie wydaliły z Niemiec z tego powodu, że 3-letnia jej córka Urszula, z którą przez kilka dni bawiła u rodziny, w Zabrzu zaniemogła nagle na błonicę. Jandorowej nie pozwolono nawet udać się z dzieckiem do miejscowego szpitala, lecz bezpośrednio po stwierdzeniu choroby, odstawiono ją do granicy polskiej. Matką i chorem dzieckiem zaopiekowały się polskie władze graniczne, które przekazały je lekarzowi dr. Zającowi, ten zaś po zbadaniu dziecka polecił umieścić w szpitalu epidemicznym w Nowym Bytomiu.

Postrzelenie przemytniczki.

Szarlej. Dnia 7 bm. nad ranem około godz. 3 w czasie nielegalnego przekroczenia granicy z Niemiec do Polski postrzeloną została przez funkcjon. straży granicznej na granicy obok kop. „Klotyldy“ 32-letnia zawodowa przemytniczka Marja Lubos z Będzina. Postrzeloną, która doznała okaleczenia prawego przedramienia, odstawiono do szpitala w Szarleju, a towar przemycony z Niemiec w ilości 5 kg. rodzynek zakwestjonowano. (ś

Z Rybnickiego

Dyżur lekarski.

Rybnik. W niedzielę, dnia 11 bm. dyżur będzie miał lekarz dr. Piechna.

Usiłowane zabójstwo.

Jastrzębie Górne. Dnia 7 bm. o godzinie 16,30 rzeźnik Jan Kania w czasie sprzeczki na tle majątkowem usiłował pozbawić życia wystrzałem z rewolweru 28-letniego rzeźnika Józefa Langera. Sprawca w podwórzu zabudowania z odległości 5-ciu kroków wystrzelił z browninga do Langera tak, że nabój rewolweru przebił kość czołową nad prawem okiem i utkwił w głowie. W stanie nieprzytomnym odstawiono Langera do szpitala Sp. Brackiej w Rybniku, a sprawca po dokonanym czynie zbiegł w kierunku Ruptawy. Zarządzony pościg za sprawcą nie dał dotychczas pożądanego wyniku. (r

Uroczytsość w Tow. Polek.

Jankowice. Miejscowe Tow. Polek urządziło w ub. niedzielę 4 bm. swą doroczną wieczornicę połączoną z zabawą na sali p. Sauerowej. Obecnością swą zaszczycili: ks. prob. Miczka, naczelnik gminy, miejscowe grono nauczycielskie i członkinie Tow. Polek z Chwałowic. Obecnych gości i członków powitała przewodnicząca towarzystwa p. Gajdowa. Ks. proboszcz dziękował za serdeczne przyjęcie i w swem treściwem przemówieniem do członkiń towarzystwa i zebranych gości wskazał na współpracę towarzystw z rządem polskim. Na zakończenie przemówienia wzniesiono trzykrotny okrzyk na cześć Rzplitej Polskiej i jej prezydenta I. Mościckiego. Kapela odegrała „Rotę“ i „Jeszcze Polska nie zginęła“ a tow. śpiewu „Seraf“ odśpiewało kilka pięknych pieśni. Bawiono się wesoło do późnego wieczora. (r

Z Tarnogórskiego

Cała rodzina zapadła na dur brzuszny.

Świerklaniec. W gminie Świerklaniec stwierdzono wypadek duru brzusznego. Na chorobę tę zapadła cała rodzina Helińskich. Jedna z córek Helińskiego zmarła. Pozostałe 6 osób odstawiono do szpitala państwowego w Tarnowskich Górach. (t

---

Z dalszych stron.

Armata za 96 franków.

Paryż. W Fontanaibleau odbyła się w parku artyleryjskim licytacja 12 armat, 7 moździerzy i 2 miotaczy min. Na licytację przybyli tylko dwaj kupcy. Sprzedano 4 działa za sumę 586 franków. Działo 75 mm zostało nabyte za 306 frs, działo górskie za 96 frs

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

Zamężna Grünichowa **z Mikulczyc** upadła tak nieszczęśliwie ze schodów że wskutek odniesionych ciężkich okaleczeń zmarła w szpitalu.

*

Przed 12 laty został **w Mikulczycach** zastrzelony starszy górnik Brodkorb, powracający z pracy z kopalni „Kastellengo". Zastrzelonemu odebrano 200 marek gotówki. Sprawców morderstwa nie wyśledzono. Dopiero przed kilku dniami powiadomiła żona robotnika Wawocznego z Mikulczyc policję kryminalną, że mordercami Brodkorba jest jej mąż i jeszcze dwaj inni mężczyźni. Policja aresztowała obwinione trzy osoby, które atoli znowu zwolniła, gdyż obwinienia żony nie były wystarczające. Mimo tego prowadzone są dalsze dochodzenia. Żona robotnika zeznała do protokółu, że doniosła teraz o sprawcach zbrodni, ponieważ w ostatnim czasie mąż obchodził się z nią w sposób nieludzki i maltretował ją stale.

*

Policja kryminalna **w Bytomiu** posiadała pewne dane że u niejakiego Cichego w Wielkich Hajdukach (woj. śląskie) najduje się warsztat fałszywych niemieckich monet i banknotów. Specjalnością Cichego było podrabianie pięciomarkówek, które przez młodocianych bezrobotnych z Polskiego Śląska puszczano w obieg w Bytomiu i innych miastach Śląska Opolskiego. Cichy sam nigdy nie odważył się przekroczyć granicy polsko-niemieckiej. Przypadek zrządził, że pewnego dnia przytrzymano 19-letniego ślusarza Teodora Głąbika z Świętochłowic w chwili, kiedy w pewnej kantynie kopalnianej płacił podrobioną pięciomarkówką. G. odstawiono do więzienia i zatrzymano do rozprawy sądowej, która odbyła się w tych dniach przed sądem ławniczym w Bytomiu. Na rozprawie G. wyznał całą prawdę. Sąd skazał go na 7 miesięcy więzienia, przyczem areszt śledczy policzono na karę.

*

W poniedziałek wieczorem najechał motocyklista na pewną kobietę **w Bobrku.** Motocyklista odniósł ciężką ranę głowy oraz wstrząs mózgu, kobieta zaś połamała nogę. Obu odwieziono do szpitala hutniczego w Bobrku.

*

Sąd doraźny **w Bytomiu** rozpatrywał sprawę awantur w Rokitnicy, które miały miejsce w dniu 16 czerwca. Rozruchy wywołali bezrobotni, podburzeni przez komunistów. Wzburzony tłum rzucił się nawet na policję, obrzucając ją kamieniami. Dopiero nadeszłe posiłki zrobiły porządek i aresztowały kilkunastu awanturników. Przeciwko nim odbyła się rozprawa. Sąd po naradzie wydał następujące wyroki: Kotula 2 lata więzienia, Podstawa i Lazar po 1 roku i 3 miesiące, Muszalik 1 rok i 1 miesiąc, Świerzy, Wiktor Grysek i Lasota po 1 roku, Jarsionek 10 miesięcy, Niewiadomski 9 miesięcy, Antoni Grysak, Bałasik, Miczke i Czaja po 6 miesięcy więziena. 4 oskarżonych uwolniono od winy i kary.

Z Zabrskiego.

Czteroletni chłopiec bawiący się zapałkami podpalił stodołę inwalida Noconia **w Maciejowie.** Cała stodoła wraz z zbiorem oraz chlew zgorzały. Straż pożarna zapobiegła rozszerzeniu się ognia na pobliskie budynki gospodarcze. Robota straży była o tyle utrudniona, że w stodole znajdowały się beczki z benzyną. Jedna tylko beczka eksplodowała dwie zdołano schronić. Szkoda wynosi około 6.000 marek.

Z Gliwickiego.

U mistrza ślusarskiego Twirtego przy ulicy Górnowałowej **w Gliwicach** przy rozkładaniu beczki z okowity nastąpił wybuch. Dno beczki rzucone zostało na przypatrującego się mistrza dekarskiego Alberta, który odniósł złamania obu nóg i inne ciężkie okaleczenia. Wskutek tych okaleczeń zmarł w lecznicy. Pomocnik ślusarski, zajęty rozkładaniem beczki, został odrzucony, lecz na szczęście mu się nic nie stało. Eksplozja nastąpiła w chwili, gdy czeladnik przy świetle szczapy zamierzał stwierdzić, czy w beczce znajdują się jeszcze resztki okowity.

Z Raciborskiego.

Student P., cierpiący od dłuższego czasu na rozstrój nerwów popełnił **w Raciborzu** samobójstwo przez zastrzelenie. P. z powodu swej ciężkiej choroby zmuszony był przerwać naukę i odtąd był na prakytce w pewnym okolicznym dworze. Nadzieja poprawy zdrowia zawiodła. co młody człowiek tak sobie wziął do serca, że popełnił samobójstwo.

*

Według doniesienia gazet niemieckich do dnia 1 kwietnia 1933 r. wycofana zostanie **z Raciborza** policja państwowa i zastąpiona policją miejską. W tym też czasie zostanie zniesiony państwowy urząd policyjny. Około 50 urzędników policji państwowej zostanie przejętych do policji miejskiej. W tej sprawie toczą się układy w Berlinie, w których bierze udział z ramienia miasta pierwszy burmistrz Kaschny.

Z Kozielskiego.

Okropne nieszczęście zdarzyło się **w Koźlu** w ubiegłą sobotę. Zamężna Görlichowa napaliła w piecu, poczem udała się do teściów, mieszkających w tem samem domostwie. Nagle rozległ się krzyk dziecka. Pośpieszono na pomoc, lecz całe łóżeczko dziecka było w płomieniach. Maleństwo odniosło tak ciężkie poparzenia na całem ciele, że zmarło wśród strasznych boleści. Dochodzenia wykazały, że z pieca wypadły rozpalone węgle, od których zajęły się śmieci i łóżeczko. Ciężko doświadczona matka nadto odpowiadać będzie przed sądem za lekkomyślne spowodowanie śmierci dziecka.

Zamężna Henzlowa **w Gościęcinie** usiłowała dolać spirytusu do palącej się maszynki. W tej chwili eksplodowała maszynka i butelka z spirytusem a kobieta stanęła w płomieniach, odnosząc ciężkie poparzenia piersi, twarzy i rąk. Również mąż i dziecko zostali poparzeni. Dalszemu nieszczęściu zapobiegli domownicy. Stan Henzlowej jest bardzo ciężki.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 8 września 1932 r.

Dolar amerykański 8,91. Funt szterlingów 30,89. 100 franków szwajcarskich 172,07. 100 franków belgijskich 123,44. 100 guldenów gdańskich 173.27.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

w dniu 7 września 1932 r.

Notowano za 1000 kg w handlu hurtowym. Pszenica 74,5 kg — 217; 78 kg — 214; 72 kg — 209. szenica latowa 80 kg — 202; 68 kg — 196. Żyto 71,2 kg — 165; 69 kg — 161. Owies — 131. Jęczmień browaniany 183. Jęczmień latowy 171. Jęczmień do przemiału 161. Jęczmień zimowy 168. Mąka pszenna 60% — 29¾.

Sprawozdanie targowe

podane przez firmę „Raiffeisen" hurtownię towarów w Katowicach, ul. Gliwicka 3

Ceny za produkty rolne za 100 kg, w ilościach pełnowagonowych, franco stacja odbiorcza G. Śl. z dnia 8 września 1932.

Żyta krajowe nowe zł 19,50—20,00, pszenica krajowa nowa 27,00—28,00, owies nowy 18.00 do 19,00.

Pasze treściwe za 100 kg loco stacja odbiorcza przy ilościach pełnowagonowych. Makuch słonecznikowy 48% zł 17,00—18,00, makuch słonecznikowy 45% 16,50-17,50, makuch lniany 24 do 25,00, otręby żytnie 10,50—11,00, otręby pszenne zł 11,75—12,50.

Z targowicy w Mysłowicach.

Na Centralnej Targowicy w Mysłowicach, dnia 5. 9. 1932 r. spędzono dnia 30. 8. — 5. 9. 1932 r: 595 szt. bydła, 2071 świń, 194 cieląt, razem 2860 szt. zwierząt.

Płacono w dniu 5. 9. br. za 1 kg żywej wagi za: (Ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowemi):

Woły: młode mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone 60—70 gr, **Stadniki:** pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 55—65, pełnomięsiste młodsze 45—54, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 35—44, **Jałówki i krowy:** pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej 65—73, pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 — 65—73, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 55—64, miernie odżywione krowy i jałówki 44—54, licho odżywione krowy i jałówki 33—43, **Cielęta:** najprzedniejsze cielęta tuczone 90—100 kg, średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 80—89, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 70—79, liche ssaki 50—69.

Odpowiedzi redakcji.

P. R. K. w Kończycach. Ustawić miałkie naczynie z wodą. Po kilku dniach zamiast wody nalać kwasu siarczanego (trucizna dla ludzi i zwierząt!). Żaby wkrótce się potrują.

Z. Z. Załęże. W sprawach sądowych służymy radą. Natomiast żadnych pism do sądów nie piszemy, ponieważ to nie wchodzi w zakres działalności naszego biura porady prawnej. — Godziny przyjęć w naszem biurze ogłaszamy pod koniec każdego miesiąca na cały następny miesiąc. Najbliższa porada prawna w Katowicach odbędzie się w przyszły czwartek.

K. K. H. Waga stołowa, o ile nie jest używana do ważenia towarów itp. na sprzedaż, nie potrzebuje być legalizowana. 2. Każdy służący, bez względu na wiek do ukończenia 60 roku życia, pobierający jakiekolwiek wynagrodzenie, podlega obowiążkowi ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa, to znaczy, że musi mieć lepione znaczki do kart kwitowych: znaczek w wysokości 0,80 zł tygodniowo, jeżeli otrzyma tylko 10 zł miesięcznego wynagrodzenia. 3. Podług 100% przerachowania 1,350 zł marek niemieckich z 1909 roku równają się 1,660, 50 zł, a z września 1919 roku 405 zł.

K. S. O. 6. Więcej niż 2 zł nie wolno brać za kartę cyrkulacyjną. Wydaje się karty rowerowe, rocznych niema. Dyrekcja Policji w Katowicach pobiera za kartę rowerową 11,50 zł.

R B. Szopienice. W sprawie Związku Lokatorów może udzielić informacyj inż. Alfred Marcoll w Katowicach, przy ul. Kochanowskiego 12.

F. N. Zarzecze. Ostatnimi właścicielami — Polakami Mysłowic byli Sułkowscy, od których nabył ich na własność hrabia Thiele-Winkler.

K. Suchagóra. Takiej instytucji nie znamy, ani też nie wiemy, kto mógłby udzielić informacyj.

SPORT.

Niedzielne zawody o mistrzostwo na boisku K. S. „Kościuszko" Szopienice.

W niedzielę odbędą się na boisku KS. „Kościuszki" zawody okręgowe przeciw KS. „Powstaniec" Brzezinka. Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie ze względu na dobrą formę, w jakiej znajduje się KS. „Powstaniec". Po bezapelacyjnem zwycięstwie nad drużyną „Iskry" z Siemianowic w stosunku 10:0 oraz nad Bytkowem w stosunku 6:3 będą się miejscowi starali z zawodów tych wyjść zwycięsko. Przedmecz drużyny starych panów.

Śląsk Opolski — S. M. P.

Jak już donieśliśmy odbędzie się w dniu 11 bm. o godz. 13,30 na Stadjonie w Król. Hucie lekko-atletyczny mecz pomiędzy reprezentacją Polaków ze Śląska Opolskiego i reprezentacją SMP. Zawody będą bardzo interesujące i powinne zgromadzić liczną publiczność. Wszyscy więc w niedzielę na Stadjon do Król. Huty zobaczyć naszych rodaków ze Śląska Opolskiego, którzy poraz pierwszy przybywają na Polski Śląsk. Zawodnicy SMP. stawią się punktualnie o godz. 12,45 na Stadjonie i zgłosza sie u naczelnika okręgowego dh. Lubosa.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Casino: „Buster się żeni" — Buster Keaton w głównej roli.

Kino Rialto: „Moskwa bez maski" — Lionel Barrymore i Eliza Landi w gł. rolach.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollo: „Flip i Flap w legji cudzoziemskiej", II. Wenus z Montmartre.

Kino Colosseum: I. „Potęga wiary", II. „Romanse cygańskie". III „Kochanek o północy".

Kino Roxy: „Przygody Tom Sawyera'a" — Jackie Coogan. II. „Zamach". III Kusociński na Olimpjadzie".

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.

Program radjowy.

Niedziela, 11 września 1932.

Katowice. Godz. 10,30 Transmisja nabożeństwa z kościoła NMP. w Piekarach. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Komunikat meteorologiczny. 12,15 Poranek muzyczny. W przerwie odczyt pt: „Co i jak otrzymuje pracownik w razie wypadku przy pracy". 14,00 „Co kryją w sobie kopce Krakusa i Wandy?" 14,15 Transmisja muzyki z Krakowa. 14.30 Komunikat rolniczo-meteorologiczny. 14,35 Ks. dr. Antoni Marchewka: „Dzieje Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej". 14,55 Transmisja muzyki z Krakowa. 15,05 „Zbiór i przechowywanie owoców". 15,25 Transmisja muzyki z Krakowa. 15,40 „Co się dzieje na świecie". 15,53 Opowiadanie dla dzieci. 16,05 Intermezzo muzyczne. 16,45 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne". 17,00 Koncert solistów. 18,00 „Białe miasta, czarne katedry i złote ołtarze" (Wrażenia z podróży po Hiszpanji). 18,20 Muzyka lekka z Ciechocinka. 19,10 Rozmaitości. 19,25 Intermezzo muzyczne. 19,45 Feljeton pt: „Orlęta". 20,00 Koncert popularny. W przerwie kwadrans literacki. 21,50 Wiadomości sportowe ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi i Warszawy. 22,05 Muzyka taneczna. 22,40 Komunikat meteorologiczny. 22,45 Komunikaty sportowe. 22,50—23,30 Muzyka taneczna (z płyt)

Poniedziałek, 12 września 1932.

Katowice. Godz. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12,20 Koncert z płyt gramofonowych. W przerwie komunikat meteorologiczny. 14,00 i 15,00 Komunikaty gospodarcze. — 15,10 Intermezzo muzyczne. 16,25 Skrzynka pocztowa techniczna (Karol Miłobędzki). — 16,40 Pogadanka w języku francuskim. 17,00 Koncert popołudniowy. 18,00 „Pamiątki po Janie Sobieskim". 18,20 Muzyka lekka i taneczna. 19,15 Rozmaitości. 19,30 Komunikaty strażactwa śląskiego. 19,35 Prasowy dziennik radjowy. 19,45 „Wśród piasków pustyni". — 20,00 Opera z płyt. „Cyganerja" — G. Pucci-nie'go. W przerwie dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.10 Feljeton. 22,25 Komunikat meteorologiczny. 22,35 Intermezzo muzyczne. 22,40 Wiadomości sportowe. 22,50 do 23,30 Muzyka taneczna.

Sprawy towarzystw.

Roździeń-Szopienice. Zarząd Zw. Rezerwistów koło Roździeń-Szopienice zawiadamia wszystkich członków, że zebranie miesięczne odbędzie się dnia 11. września br. o godz. 10.30 w Browarze.

Kalendarzyk zebrań Związku Poszkod. Uchodźców Śląskich.

Niedziela, dnia 11. września.

Siemianowice. Zebranie filijne o godz. 15 w lokalu p. Prochoty obok dworca. Referent przybędzie.

Katowice-Ligota. Zebranie miesięczne o godzinie 15 w lokalu p. Jakobsohna. Referent przybędzie.

Nowa Wieś. Zebranie miesięczne o godz. 14 w lokalu p. Białdygi.

Mysłowice. Dnia 30. 8. br. odbyło się walne zebranie filji Związku poszkodowanych uchodźców śląskich w Mysłowicach w lokalu p. Juranka. Stawiło się około 100 członków. Zebranie zagaił prezes p. Trocer i po krótkiem przemówieniu oddał głos p. prezesowi zarządu głównego Mańce, który wygłosił krótki, lecz treściwy referat o położeniu uchodźców śl. i odczytał projekt do ustawy odszkodowawczej uchodźców, podając, że projekt ten został przedłożony rządowi centralnemu w Warszawie. — Dziękując prezesowi filji oraz całemu zarządowi filijnemu za dotychczasową działalność, — przystąpiono do wyboru nowego zarządu w następującym składzie: prezes p. Trocer, zast. p. Sobierai, sekretarz p. Lipka, zast. p. Morawiec, skarbnik p. Dańszczyk. Po wyczerpaniu porządku obrad, zakończono zebranie odśpiewaniem „Roty".

*

W niedzielę, dnia 11. września br. odbywać się będą zebrania filijne Związku górników Z. Z. P. w następujących miejscowościach:

Lipiny zebranie górników o godz. 14 u p. Machonia.

Halemba zebranie górników o godz. 16 u p. Noconia.

Katowice zebranie wszystkich członków Z. Z. P. z kopalni Wujek na sali p. Rzychonia.

Król. Huta zebranie rzemieślników i maszynistów o godz. 17 w lokalu Z. Z. P. metalowców.

Woszczyce wspólne zebranie Gardawice, Mościska, Królówka, Podlarysz i Zazdrość o godz. 12 w lokalu p. Piechy.

Zgoń zebranie o godz. 15 w lokalu p. Kempki.

Murcki zebranie górników o godz. 16 w sali gimnastycznej.

Świętochłowice zebranie górników o godz. 16 w lokalu Fromerowej.

Brzozowice zebranie górników i maszynistów o godz. 16 w lokalu p. Czajki.

Mysłowice zebranie górników o godz. 16 u p. Juranka.

Ruda filja II. zebranie o godz. 15 w lokalu p. Winklerowej.

Chorzów zebranie o godz. 15 w lokalu p. Morcinka.

Janów zebranie górników o godz. 15 u p. Kotyrby.

Obfiła piana przy małem zużyciu

to jest jedna z licznych zalet perfumowanego mydła z JASZCZURKĄ.



Znak „JASZCZURKA“ gwarantuje, że jest to mydło

doskonałe za niską cenę.

Futra

Wielki wybór i po najtańszych cenach poleca:

E. TAFFET

KATOWICE, ulica Poprzeczna 12

Przeróbki o 50% taniej. Dogodne warunki spłaty.

P. T.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że otworzyłem z dniem 1 września b. r. skład w Katowicach

przy ul. Kościuszki 14

pod firmą

„Specjalne wędliny“

Sprowadzam z wszystkich dzielnic Polski wędliny po cenach konkurencyjnych.

30—50% taniej!

Polecam wędliny:

Katowickie, Żywieckie, Bielskie, Rymanowskie, Krakowskie, Poznańskie, Głogowskie, Podolskie i t. d.

Upraszam porównać ceny na wystawie.

Z poważaniem

ADOLF CYGANEK, Katowice
ul. Kościuszki 14.

Zł. 1,50

1 klg. Salcesonu (Presswurst) prima gatunek Małopolski loco Katowice, w paczkach po 10 klg. platne z góry, poleca:

„Specjalny Skład Wędlin“
KATOWICE, ulica Kościuszki Nr. 14
Adolf Cyganek.

Nowootwarcie!

Podaję do ogólnej wiadomości, iż we wtorek, dnia 6. bm. otwieram w Katowicach przy ul. Kościuszki 1 (viś-a-vis kina Rialta) filję swojej mleczarni.

Staraniem mojem będzie zaopatrywać Szan. Klijentelę w towar zawsze świeży w najlepszych gatunkach po cenach umiarkowanych.

Mleko dworskie, codziennie świeże, wysyłam w butelkach bezpłatnie i punktualnie do domów.

Proszę o poparcie mego przedsiębiorstwa.

PAWEŁ CHMIEL.

Instytut Muzyczny

Dyr. Stefan M. Stoiński

KATOWICE, Teatralna 7.
BIELSKO, plac Smolki 4.

Wpisy

na nowy rok szkolny 1932/33 przyjmują Sekretarjaty codziennie od 10—13 i 15—19 do wszystkich klas teoretycznych i praktycznych. — Dzieci urzędników korzystają ze zwrotu opłat szkolnych lub ze znacznych zniżek. 75% zniżki kolejowe.

Rolnicy

Ani jedna krowa wzgl. koń Wam nie zginie na wzdęcie i kolki bo uratuje je **Kreola,** nowoczesny środek przeciw tym chorobom.

Co to jest "Kreola"?

Jest to proszek 200 gr, który rozpuszcza się w butelce wody i wlewa się w gardło choremu bydlęciu. Wzdęcie wzgl. kolki do 20 minut przejdą. Należy tylko spokojnie odczekać. Cena 2. zł za szt. Do nabycia w składach Raiffeisena, w Kółkach rolniczych, aptekach i drog. Kreola została polecona przez **Sl. Izbę Rolniczą, Sl. Związek Rolników w Katowicach, Wkp. Izbę Roln. itd.**

Zamawiać: Al. Czajkowski, Cieszyn (Sląsk)
(Chem. Lab. „Salus“)

Wysyłam również "Salviol" Idealny środek leczn. przeciw reumat. Olejek eukaliptusowy przy chorobach gardła itd. Siarczan żelaza do tępienia chwastów, wiązania azotu w gnojówce i oborniku itd.

Rozpisanie konkursu.

Magistrat miasta **Cieszyna** ogłasza

Konkurs

na stanowisko miejskiego lekarza weterynaryjnego : zarządcy miejskiej Rzeźni.

Do posady przywiązane są pobory według grupy IX szczebel a, wraz z dodatkami, przysługującemi wszystkim urzędnikom miejskim.

Po roku może nastąpić stabilizacja i równoczesne przyznanie grupy VIII.

Wymagane warunki:

a) obywatelstwo polskie,
b) nieprzekroczony wiek 40 lat,
c) dyplom z ukończenia studjów weterynarji.

Pożądana praktyka weterynaryjna w samorządzie.

Oferty wraz z uwierzytelnionemi odpisami świadectw i własnoręcznie napisanym życiorysem składać należy w biurze Magistratu miasta Cieszyna w terminie do 30. października 1932 roku. Posada do objęcia z dniem 1. stycznia 1933.

Cieszyn, dnia 1. września 1932 r.

Burmistrz:
Dr. Władysław Michejda w. r.



Przyjeżdżający do Katowic posilajcie się w restauracji i mleczarni „Zdrowie“, przy ulicy Dworcowej nr. 13.

Młyn Nacześki Makoszowy

Zawiadamiam Szan. Klientelę, że młyn mój po gruntownym remoncie znów czynny. Mąka różnej jakości zawsze na składzie. — Cena przemiału przystępna.

Meble

wszelkiego rodzaju z własnej fabryki poleca po cenach najtańszych!

Dom Meblowy

„Merkur“

KATOWICE

tylko ul. Stawowa 3 w podwórzu

dla pp. urzędników najdogodniejsze warunki spłaty przy gotówce wysoki rabat.

Dostarcza do domu bezpłatnie.

Pierwszorzędny

„Warsztat Szewski“

St. Grolika

w Katowicach ul. 3-go Maja 21

w podwórzu

Wykonuje wszelkie nowe obuwie starannie i solidnie, oraz wszelkie reperacje szybko i tanio.

Winogrona rumuńskie zł 12.=

dereń	zł.	7.—
jabłka i gruszki	„	8.—
śliwki węgierskie	„	7.—
orzechy włoskie	„	11.—
miód kuracyjno - pszczelny	„	15.—
miód zwykły pszczelny	„	11.—

pięciokilowe franko zaliczka.

S. FALEK.

Miód

tegoroczny, deserowy, kuracyjny pod gwarancją prawdziwie pszczelny, bez żadnych domieszek wysyła ku zupełnemu zadowoleniu: 3 kg. 6.50 zł., 5 kg. — 9,00 zł., 10 kg. — 16,00 zł., koleją 30 kg. 43 zł., 60 kg 80 zł. — wraz z blaszanką i opłatą pocztową lub kolejową franko, za pobraniem: **Polska pasieka pszczelna, Podwołoczyska** (Małopolska).

Wolne posady

Sprzedam 4 morgi gruntu — 4 budowiska, 100 metrów od stacji Pszczyna. Franciszek Szczygioł, Jankowice, koło Pszczyny.

Czeladnik masarski — (spec. kiełbas), może być natychmiast przyjęty. Katowice II Krakowska 23. Cygan, rzeźnik.

Krawczynie i dziewczęta do nauki krawiectwa poszukiwane. Informacje: Katowice, Gliwicka 1, m. 3.

Modniarka, młodsza i dziewczyna do posługi może się zgłosić. W. Hajduki, ul. ks. Wajdy 2, m. 9.

Chłopak silny, który chce się wyuczyć piekarstwa, może się zgłosić. Z praktyką jednoroczną mają pierwszeństwo. Chorzów, pl. św. Jana 13. Fr. Settnik, piekarz.

Sprzedawaczka, młoda, może się zgłosić 7—8 wiecz. Król. Huta, Gimnazjalna 24 — Jerzy Barczyk rzeźnik

Czeladnik rzeźnicki — specjalista kiełbas i wędlin może się zgłosić. Nowy Bytom, Niedurnego 11/12. Jan Ba

Różne

Kiosk nowy w dobrem położeniu korzystnie do wynajęcia. Bytków, Wiejska 40.

Restauracja w miasteczku, przy kolei, do oddania. Egzystencja zapewniona, czynsz około 2.000 zł. Woźniki, Rynek 16.

Sklep z 2 pokojami i kuchnią, zdatny na drogerję do wynajęcia. Łaziska Górne, Dworcowa 30 Henryk Pająk.
łachowski.

Zioła lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. **Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!!** Adres: **Liszki — Apteka.**

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!

Czytelników naszych prosimy, aby kupowali tylko u firm u nas się ogłaszających i powoływali się przy kupnie na naszą gazetę.